

Głosy przebywających w Rosji Polaków.

Noworoczny numer „Dziennika kijowskiego”, który obecnie dopiero przedostał się do Polski, zawiera między innymi dwa charakterystyczne artykuły, które w najciekawszych wyjątkach cytujemy:

W artykule pierwszym znany polski publicysta pisujący pod pseudonimem Czarny Jegomość pisze, co następuje:

„Jedną pamiętać winniśmy: Wielka wojna światowa pierwszej ćwierci dwudziestego stulecia jest najwyższym szczęściem, jakiego Polska od losu spodziewać się mogła... Wszelka skarga na ciężar doświadczeń, każdy pomruk niecierpliwości, bądź pragnienia: „Aby raz temu wszystkiemu był koniec” — zawierają ziarna ciężkiego grzechu, są plamą na naszym honorze, są karygodnym zamachem na spójność naszą wewnętrzną, którą zawsze wypacza, łamie i każe najstraszniejszą z chorób jednostki zbiorowej, — obojętność”.

„Klątwa niewoli stuletniej Polski, wysiłek wyzwoleniczy zwycięsko zniosła — aż przyszła chwila, gdy twórcy podziświadli wzięli rękoma poczęli dzieło swe niszczyć, a świat uznał, że dzieło to zniszczone być powinno...”

„Przyszłi czas — który błogosławimy”...

„Cmentarze polskie takie ogromne i coraz większe... Na polach — pustynie... W domach nędza... W sercach — żaloba i trwoga... W duszach głuche echa — potworności walk bratobójczych...”

Ale Polska rośnie..

Ani jedna ofiara nie jest niepotrzebna, ani jedno nieszczęście osobiste zbyteczne, ani jedna kropla krwi daremną”.

Drugi artykuł zatytułowany „1917” zawiera następujące uwagi:

„Na całym swym obszarze rdzenna Polska rozpoczęła w dniu dzisiejszym rok 1917 ty, który decydującą rolę w układzie jej losów przyszłych odegra, chociażby z tego względu, że już prawdopodobnie w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy stosunek sił obu „związków” walczących stanowczo wyjaśniony zostanie.

Jest to rok istotnie dla nas niezwykły..

Właściwie posiadamy naraz dwa atestaty restytucyjne: jeden stwierdza zasadę praw naszych do niepodległości, ograniczonej kopcami Królestwa Kongresowego, drugi mówi o „wolnej Polsce”, ograniczając obietnicę do wyrazu, nie określając tej wolności — istoty, wymiarów i charakteru.

Ostateczna decyzja zależeć

pokierują „wyniki wojny”, które chociaż nie jedną nadzieję poogiebia i nie jedną niespodziankę zbudują, lecz nawet ta ich siła, zda się, wszechpotężna, nie będzie w stanie zaprzeczyć tej z oceanu krwi i ognia wylonionej prawdzie, że realna moc życia musi pozostać w zgodzie z moralnym instynktem ducha, aby wskutek powtórnego rozrostu siły brutalnej świat znowu nie zachwiał się w swoich podstawach, rozlewając potoki ognia na gmachy i świątynie kultury powszechnej.

Jesteśmy w samym centrum przyszłego węzła równowagi międzynarodowej... Promienie „idealnych celów” wielkiej wojny oświetlają i Polskę. Nasza więc przyszłość opiera się na racji stanu i na „racji sumienia”... A naprawa wyrządzonej nam krzywdy leży na płaszczyźnie tych reform nieuniknionych, które są konieczne dla zapewnienia wszechświatowym wartościom kulturalnym — gwarancji możliwie trwałych i pewnych...

Stąd płynie już nie nadzieja, lecz pewność kapitalnej zmiany naszego bytu narodowego, który z mętów niewoli, bądź co bądź, wydestanie się na wody czyste, jeżeli nie na pełne morze zjednoczenia i niepodległości...”

Żydzi nie mają zamiaru Polski opuszczać.

Z powodu wyrażonej przez niektóre pisma polskie opinii, że po wojnie wyjadzie znaczna część żydów tutejszych do Rosji, żargonowy Moment pisze:

„Żydzi polscy będą wtedy cudzoziemcami wobec Rosji, a nawet najliberalniejsze państwo nie traktuje obywateli zagranicznych jednakowo z własnymi, rdzennymi”.

„Jeszcze bardziej nieuzasadnione są nadzieje niektórych Polaków, że w Polsce osłabiony będzie przez to ruch narodowo-żydowski; stąd się może wprost przeciwnie. Rosji zapewne nie będą potrzebne siły robocze, których ma zanadto własnych, lecz kapitałści oraz ludzie przedsiębiorczy z zakresu wielkiego przemysłu, bankowości i handlu. Jeżeli zatem pewna liczba żydów z Polski wyemigruje do Rosji, to będą żywioły kapitałistyczne, które ciągną obecnie do asymilacji.

„Jeżeli żydzi litewscy mieli pewien wpływ na uświadomienie narodowe Żydów polskich, to wpływ ten dawno już swoje zrobił, teraz zaś Żydzi polscy mogą sami ten ruch podtrzymać. Poza tem nie wynika wcale, że konieczne „litwacy” wyjadą stąd, gdyż tu grać będzie rolę nie pochodzenie, lecz stan majątkowy i rodzaj zajęcia”.

Artykuł kończy się słowami: „Publicyści polscy powinni praw-

dzić się bajkami o zaniku narodowości żydowskiej”.

Z pracy Rady Stanu.

I.

W sobotę, d. 31 marca, o godz. 4 1/2 po poł., odbyło się 12 te posiedzenie plenarne Tymczasowej Rady Stanu pod przewodnictwem wice-marszałka, w obecności 22 członków Tymczasowej Rady Stanu, obu komisarzy i 2 zastępców.

Po odczytaniu przez sekretarza i przyjęciu protokołu z XI posiedzenia wysłuchano komunikatów rządów okupacyjnych, między innymi komunikatu rządu niemieckiego i austriacko-węgierskiego w sprawie zwolnienia polskich jeńców cywilnych. Z komunikatów tych wynika, że ogółem w Niemczech za czas od września r. 1915 do lutego r. b. zwolniono 3381 osób. W zasadzie zwalniali są wszyscy jeńcy cywilni, z wyjątkiem tylko tych, którzy sobie nie życzą tego uwolnienia lub znaleźli płatną pracę w przedsiębiorstwach wojennych i nie mogą być uważani za jeńców. W styczniu 1917 generał gubernatorstwo zwróciło się do niemieckiego ministerjum wojny o przysłanie wykazów jeńców cywilnych Polaków.

Wysłuchano zapowiedzi, że w najbliższym czasie będzie do Tymczasowej Rady Stanu wnieiony projekt władz okupacyjnych niemieckich w sprawie unormowania kursu rubia.

Następnie wysłuchano sprawozdania z 3 ostatnich posiedzeń wydziału wykonawczego w referacie wice-marszałka J. M. Pomorskiego. Wśród sprawozdań cytowanych lub omawianych na wydziale wykonawczym najważniejsze są:

1) Postanowienie powiększenia liczby członków komitetu ofiary narodowej do 25 osób.

2) Postanowiono, aby departament pracy, w porozumieniu z departamentem gospodarstwa społecznego, zwrócić się do władz okupacyjnych z wyjaśnieniem konieczności: a) umożliwienia centralnym Związkom zawodowym zakładania w całym Królestwie oddziałów prowincjonalnych; b) tworzenia centrali przez już istniejące miejscowe Związki zawodowe; c) wreszcie zalecenia trudności cenzuralnych przy przesyłaniu komunikatów, poleceń i sprawozdań z centrali na prowincję i odwrotnie.

3) Przyjęto do wiadomości program organizacji i działalności departamentu gospodarstwa społecznego, oraz wysłuchano sprawozdania z dotychczasowej działalności departamentów: gospodarstwa społecznego, pracy i sprawiedliwości.

W departamencie gospodarstwa społecznego zorganizowano specjalne działy pracy w formie odrębnych komisji: rolnictwa, przemysłu, handlu, odbudowy kraju, oraz windykacji strat wojennych.

Departament pracy w zakresie swego półrocznego istnienia podjął szereg prac przygotowawczych w celu zorganizowania poszczególnych działów, a mianowicie: ochrony pracy, ochrony lekarskiej, opieki nad wychodźcami robotnikami, znajdującymi się poza krajem, pośrednictwa pracy, ubezpieczeń społecznych, przedewszystkiem zaś chorych i pomocy bezrobotnym. Poza tem departament pośredniczył w nieporozumieniach pomiędzy pracodawcami a pracownikami.

Wreszcie departament utworzył radę departamentu, do której weszli przedstawiciele różnych organizacji społecznych i zawodowych, a mianowicie: członkowie Rady Stanu: ks. H. Przeździecki, ks. Sztobryn, Ludwik Górski, Michał Lempicki, Antoni Łuniewski, Józef Kozłowski, Antoni Kaczorowski, Błażej Stolarski, Stanisław Janicki, oraz z Doza Rady Sta-

nu pp.: Jul. hr. Tarnowski, Wilhelm Maylert, Gustaw Rother, Władysław Jeleński, Stanisław Staniszewski, Antoni Ponikowski, Gustaw Simon, Franciszek Sokal, Józef Jabłkowski, Adolf Truskier, Teofil Niedźwiecki, Stanisław Widerman, Jan Bobiński, Karol Hoffman, Józef Moczulski, Kazimierz Delaczyński, Franciszek Sereśda, Józef Russek, Ludwik Krzywicki, Stanisław Kruszewski, Marcell Lewy, Feliks Perl, Tomasz Arciszewski, Bolesław Czarkowski, Edmund Barnatowicz i Teodor Toeplitz.

Z ostatniego zebrania Lubelskiego Tow. Rolniczego.

Przewodniczył Zebraniu w 1-ej połowie prezes Jan Stecki, w 2-ej vice-prezes Leon Hempel.

Zagaił Zebranie prezes Jan Stecki, oddając należną cześć cichym zasługom s. p. Kornela Ligowskiego, świeżo zmarłego członka Towarzystwa, którego pamięć uczczono przez powstanie.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu poprzedniego Zebrania w komunikatach od prezydium p. Jan Grabowski poinformował, iż Ekspozytura C. T. R. w Lublinie uzyskała od Władz Okupacyjnych prawo licencjonowania klaczy zarodowych. Klacze te będą znaczone literami „C.T. R.” i wolne od rekwizycji. Również klacze już zakwalifikowane do poboru wojskowego literami K.T. będą na skutek licencji C.T.R. od tegoż poboru zwolnione.

Inspektorzy sekcji chowu koni C. T. R. zaczęli już prace.

W celu ułatwienia i zorganizowania licencji, obrani zostali delegaci powiatowi Lub. Tow. Rolniczego, przyczem na pow. Puławski, Janowski i Tomaszowski delegatów wyznaczyle miejscowe Komitety Powiatowe. Są nimi na pow. Puławski pp. Garlicz i Dobiasz, na pow. Janowski pp. Antoni Piasecki i Wojciech Przanowski i na powiat Tomaszowski p. Kosztowski.

Na zebraniu delegatami zostali obrani pp. Zawadzki i Piaszczyński (Lubelski), Kuszel i Kałużyński (Lubartowski), Kwapiszewski i Świderski (Zamojski) Janisławski A. i Ruchowski (Krasnostawski), Kopeć T. i Matczyński M. (Biłgorajski), Wolski i Lechnicki (Chełmski), Kielczewski S. i Wierzbicki (Hrubieszowski).

Po wyczerpaniu sprawy licencji klaczy zakomunikowano od Prezydium, iż zostały wydane i rozstane po wsiach odezwy: w sprawie licencji buhaji i racjonalnego sadzenia ziemniaków, ostatnia w 3000 egz.

Przedstawiono również ceny oznaczone przez Zarząd Wojskowy na nasiona oleiste.

Ceny te są następujące:

Cena zasadnicza za 100 kg.

Mak Konople Len Rzepak
Koron 200 115 115 115

Premia za każdą upraw. morgę

Mak Konople Len Rzepak
Koron 150 100 100 100

Przy dostawie ponad 300 kg. z morga dodatek do ceny podstawowej przy każdych dodanych 100 kg.

Mak Konople Len Rzepak
Koron 50 35 35 35

Ceny powyższe przyjęto do wiadomości, zaznaczając, że rolnicy Ziemi Lubelskiej chętnie będą plantować wyżej wymienione rośliny oleiste, o ile będzie im zagwarantowana dostateczna ilość makuchów, tak poszukiwanych dziś dla inwentarza.

W sprawie równomiernego dostarczenia kontyngentów mięsnych, poruszonej przy czytaniu protokołu przez p. K. Poniatowskiego wyjaśniono, że Wydział Rolny G. K. R. opracował projekt, który po opatrzeniu go uwagami przedstawicieli

Czas odnowić prenumeratę NA MIESIĄC KWIECIEŃ lub 2-gi KWARTAŁ

ziemiaństwa, został złożony Władzom do zatwierdzenia.

Nader ożywioną dyskusję wywołała nadesłana przez C. T. R. odezwa w sprawie pomocy materialnej, z jaką w obecnym czasie winna przyjść ubogiej ludności miejskiej wieś polska.

W powyższej sprawie zabierali głos pp. mec. C. Świcki, Juljusz i Józef Florkowscy, Jan Grabowski, Leon Antoni i Stanisław Hempłowie, Jan Kleniewski, Zdzisław Ludkiewicz, Adam M. lhomme oraz sędzia H. Wiercieński.

Ostatecznie uchwalono: 1) Skierować akcję do Komitetu Ziemi Lubelskiej, polecając ją gorąco; 2) Oznaczyć przeciętną składkę z 1 morgi na 1 koronę, 3) składki zbierać zarówno od większej jak i drobnej własności w gotówce, 4) przeznaczyć składkę wyłącznie na rzecz ludności miejskiej chrześcijańskiej, 5) zwrócić się do komitetu miejskiego w sprawie opodatkowania miasta na rzecz nędzy wyjątkowej.

Termin zebrania składki oznaczono na 1 maja r. b.

Ogólna suma zebranych pieniędzy przelana zostanie do C. T. R., z tym jednak, że przy udziale, w myśl wniosków p. Antoniego Hempła i Z. Ludkiewicza 40 proc. zostanie przeznaczona na Lubelskie i 60 proc. do dyspozycji Komitetu C.T.R., z uwzględnieniem Litwy.

Po omówieniu sprawy pomocy wsi dla proletariatu miejskiego zebranie przystąpiło do zatwierdzenia dzierżawy folw. Felis, wypuszczonego przez radę Towarzystwa na lat 13 p. W Jankowskim. W obecności rejenta Pleszczyńskiego zebrani upoważnili podpisami pp. Leona Przanowskiego i Tadeusza C. Świckiego do zawarcia formalnego kontraktu dzierżawy z p. W. Jankowskim w kancelarii rej. Pleszczyńskiego. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Roln. za lata 1915 i 1916 zdał p. Jan Grabowski, który również w zastępstwie nieobecnego skarbnika p. Tadeusza Rojowskiego przedstawił sprawozdanie kasowe i bilanse Tow. za oba pomienione lata.

Po odczytaniu przez p. St. Sulimierskiego protokołu Komisji Rewizyjnej zebranie sprawozdania za lata 1915 i 1916 zatwierdziło.

W dziedzinie hodowli p. E. Kałużyński, członek komisji Hodowlanej L. T. R. informował obecnych o stanie prac licencyjnych oraz zawał sprawę z działalności komisji.

P. Grabowski zreferował projekt prywatnego stacjonowania ogierów, zaznaczając, iż Władze Wojskowe odmówiły udzielania koni poszczególnym hodowcom, ze względu na brak opieki weterynaryjnej.

Mimo to jednak postanowiono wystąpić do Władz z odcasnym memorjałem.

We wnioskach p. St. Sulimierski, podkreślając złe i często smutne stosunki, panujące w sferach ziemiańskich w stosunku do żydów, zaproponował utworzenie przy L. T. R. komisji, któraby stosunki te poddała rewizji i stale czuwała nad interesami polskiego rolnictwa oraz naszym stanem posiadania.

Po krótkiej dyskusji wyłoniono komisję, w skład której weszli p.p. Jan Kleniewski, Stanisław Sulimierski i sędzia H. Wiercieński, przekazując bliższe omówienie sprawy najbliższemu zebraniu.

Ze świata.

Clemenceau o Polsce. Clemenceau omawia w *Homme Enchaîné* — stanowisko Rosji względem Polski. Według jego opinii Rosja bynajmniej Polakom nie przyrzeka niepodległości. W oświadczeniu rządu tymczasowego powiedziano, że Rosja zapewni Polsce gwarancje samorządu obywatelskiego i narodowego. Clemenceau zwraca uwagę, że państwo niepodległe wcale nie potrzebuje takiej gwarancji. W oświadczeniu rządu rosyjskiego widocznym jest, że Rosja godzi się na względną wolność Polski, w sprawach zwierzchności wojskowej i politycznej Rosja chce w Polsce mieć stanowisko kierownicze.

Represje prasowe w Rosji. Komitet robotników i żołnierzy na ostatnim posiedzeniu postanowił zabronić wydawania wszystkich pism konserwatywnych, jak: *Zemsczyna*, *Kołokoł*, *Russkoje Znamia* i inne. Co do *Nowoje Wremja*, w postanowieniu powiedziano dosłownie: Dalsze wydawanie tego pisma, które wznowiło swe wydawnictwo bez zezwolenia komitetu, tymczasowo jest wzbronione. Komitet zwrócił uwagę wydawców dzienników i czasopism rosyjskich, że żadne pismo periodyczne nie może być wydawane bez zezwolenia komitetu żołnierzy i robotników.

Komunikacja z jeńcami w Rosji nie przerwana. Wspólne centralne biuro wywiadowcze dla jeńców dowiaduje się ze Sztokholmu, że komunikacja pocztowa z jeńcami w Rosji nie jest przerwana.

Z całej Polski.

Zawieszenie polskiego pisma. Z rozporządzenia zastępczej komendy generalnej zabroniono wydawania pisma młodzieży skautowej pod tyt. „Ruch Skautowy”, wychodzącego w Poznaniu.

Epidemia wśród robotników polskich z Królestwa Polskiego. Gazety niemieckie donoszą z Łaglewnik na Śląsku pruskim, że wśród robotników z Królestwa Polskiego, mieszkających w tamtejszym domu noclegowym, wybuchła w niedzielę jakaś zagadkowa choroba, której objawy są podobno groźne. Na chorobę tę zapadło dotąd 15 osób, z których jedna nagle zmarła. Chorych przewieziono do lecznicy w Bytomiu. Przyczyna choroby dziwniej nie została dotąd stwierdzona.

Zabójca Ferensówny Kempner skazany został przez sąd w Warszawie na karę śmierci. Przysługuje mu prawo apelacji.

Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Opolo Lubelskie. Każda chwila miłej i pozytywnej rozrywki jest w obecnych czasach bardzo pożądana. Taką właśnie sympatyczną atrakcją był wieczór 18 marca (niedziela) w sali teatralnej Demu Ludowego w Opolu (powtórzony 19 go) urozmaicony amatorskim przedstawieniem komedylek: „Uczony” i „Próba”, które odegrała starsza dziesiąta szkolna; główną atrakcją pierwszego wieczoru były bardzo ładne żywe obrazy: „Rota Konopnickiej” i „Wskreszenie Polski” — połączone z odpowiednią deklamacją. Nietylko główne rolę w żywych obrazach i deklamacjach ale i cały koszt przedstawienia przyjęli na siebie państwo Stanisławo Grodzcy (dyrektor filii Syndyka-

tu handl. w Opolu); z ogólnego dochodu 313 koron i 6 rubli 60 kop. przeznaczono 150 koron na szkołę im. Staszica, a resztę na najuboższą dziesiątę m. Opoli. Pracownicą, a bardzo umiejętną reżyserką, w najdrobniejszych szczegółach doskonale wykonaną, prowadziła pani, (starsza) Grodzka — matka p. Stanisławostwa. Za trudy i ofiarność bezinteresowną, a tak miłą i pozytywną sympatyczną Rodzinie p. Grodzkich — składamy serdeczną „Bóg zapłać”. 576

Listy do Redakcji.

W sprawie zebrania K. P. W.

Szanowny Panie Redaktorze! Wobec zamieszczenia w № 171 w sprawozdaniu z zebrania organizacyjnego Komitetu Pomocy Wojska Polskiego, uwagi, że kontrolę zaproszeń należało powierzyć „Osobom bardziej bezstronnym”, komunikuję, że organizatorowie mnie tę kontrolę powierzyli i że skauł odbierający zaproszenia, robili to, pod moim osobistym kierunkiem — ponieważ zaś, poważny przebieg zebrania nie upoważnia do czynienia organizatorom zarzutów jak również i mnie stojącemu poza wszelką partycypacją, sądzę przeto, że nie odmówi mi Pan umieszczenia niniejszego sprostowania.

Łączę wyrazy poważania
Narzymski.

Zamieszczając list powyższy, zmuszeni jesteśmy oświadczyć, że list p. Narzyskiego nie zaprzecza, gdyż zaprzeczyc nie może że na sa-
lę były puszczane osoby bez zaproszeń.

Wpuszczanie zaś osób bez zaproszeń było sprzeczne z uchwałą zebrania organizatorów, podpisanych na zaproszeniach, którzy nie tylko powzięli wzmiankowaną uchwałę, ale określili liczbę zaproszeń na 400 i w zakresie tej liczby podzieliłi zaproszenia pomiędzy różne stowarzyszenia, zrzeszenia, organizacje polityczne i redakcje, a to w celu utrzymania równomiernego stosunku liczbowego pomiędzy różnymi kierunkami które w organizowaniu Komitetu Pomocy Wojska Polskiego udział wzięć postanowiły. I pod tym względem uchwała zebrania organizatorów również została zlekceważona, wiadomem bowiem jest nam, że z rozporządzenia p. Saturnina Osńskiego, członka „Wydziału Narodowego” nadbito 100 egzemplarzy zaproszeń. W jaki sposób i kogo nimi obdziałano, nie jest nam wiadomem.

Czy wpuszczanie osób bez zaproszeń wbrew uchwałę zebrania organizatorów oraz zlekceważenie uchwały określającej ilości i podział zaproszeń oddziało na taki lub inny rezultat, zebrania sąd pozosta-
wiamy tym, którzy głębiej w istotę sprawy uniknąć pragną.

Redakcja.

Kronika.

— Rezurekcje. (I) W tym roku w kościołach lubelskich rezurekcje odprawione będą w następującym porządku:

W Wielką Sobotę o godz. 6 ej wieczorem w kościele Misjonarzy, na Bronowicach, u Bernardynów i Szarytek, tegoż dnia o 7 wieczorem odprawione będą rezurekcje w kościele Kapucynów, po Wzytkowskim i u Bernardynek.

W kościele św. Ducha, na Czwartku, na Kalinowszczyźnie i u Karmelitów, oraz w kościele Jana Bożego, nabożeństwo rezurekcyjne odprawione będzie w niedzielę Wielkanocną o godz. 7-jej rano.

+ Sprawozdanie kasowe z Serwetki odbytej w dn. 25.3. Dochód 2274 k. 62 h., 13 rb. 54 k. 10 m. 15 f., rozchód 480 k. Zysk 1794 k. 62 h., 13 rb. 54 kop., 10 m. 15 f. rozdzielono proporcjonalnie między sekcje kulturalne i wojskowe Ligii K. P.

+ Nowy koncert p. Horodyskiego. Lublin w świeżej ma jeszcze pamięci niedawny tutejszy występ młodego utalentowanego pianisty p. Horodyskiego, który swym koncertem urządzonym w mieście naszym w listopadzie ub. r. zdobył sobie, jak wszędzie gdzie koncertuje, powszechne uznanie. Jak się dowiadujemy, p. Horodyski w połowie kwietnia wystąpi w Lublinie z nowym koncertem, z którego dochód przeznacza znakomity artysta, tak jak z poprzedniego koncertu, na rzecz Głównego Komitetu Ratunkowego.

+ Podziękowania. Młodzież ze Świdnika Małego składa serdeczne „Bóg zapłać” Wieleb. ks.ks. Władzińskiemu, Żyszkiewiczowi, Barszczewskiemu i Wielmoż. Państwu Szczytowskiemu, Grodzkiemu, Gintowtom, Biełlińskiemu, Przeradzkiemu i panu poruczn. wojsk polsk. Korzeniowskiemu za łaskawe przybycie na przedstawienie amatorskie i materialne poparcie sprawy założenia biblioteki.

Kantor loter. M. STERN, Lublin
Krakow.-Przedm. 25 (hotel Saski) sprzedaje Losy Węgiersk. do I-iej kl. oraz Austr. do 5 głównej kl. po cenach: Węgiersk. 1/8 1.50 1/4 3. Austr. 1/8 25 1/4 50 Koron. Na los 91250 padła tutaj wygr. 80.000 k.

Więści do Rosji.

Marja Badowska z Radomia (Wysocka 34) zawiadamia brata swego Władysława lekarza, że Mama i ona zdrowi, małeńka ich córeczka Elżunia chowa się zdrowo. Proszą o wiadomości, bo bardzo niespokojni, nie mieli absolutnie żadnych wieści. 549

Szołowskie z Nałęczowa zawiadamia brata swego Brunona, że Mama i one zdrowe. Proszą o wiadomości, bo bardzo niespokojne. Matka Kalinowska zdrowa. 550

Marja Mrozowska Radom, Wysocka 34 zawiadamia syna Władysława, że wszyscy zdrowi, bardzo niespokojni o niego, nie mają absolutnie żadnych wiadomości. Proszą o wiadomość tą samą drogą. 551

Bronisława Węgrzynowa Warszawa Barbary 4, zawiadamia szwagra d-ra Dehnela, gub. Wołyńska, Szepietówka, ul. Szosowa 124, że wszyscy zdrowi. U braci wszystko pomyślnie. Pisma proszone są o przedruk. 348

Dymowska Kamilla z Lublina zawiadamia męża Brunona w Czerniowcach na Bukowinie, ul. Dr Rott № 9 m. 5, że jest zdrowa, oraz dzieci. Oczekują odpowiedzi na listy. Co porabia moja dawna znajoma p. Klementyna Kalitowska. ul. Szewczenka 14 wszystkie córki i wnuczka. Wiele tylko możesz przyjść im z pomocą pieniężną. Zięć Emil tutaj także mi bardzo pomaga. On pozdrawia i całuje serdecznie żonę i Melusię. Często odwiedza Helusię. Wciąż o swoich myślą. Posyłamy wszystkim serdeczne świąteczne pozdrowienia. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 552

Wiktorja Fillebornowa zawiadamia brata swego. że tak u nich, jak i u Danielów wszyscy zdrowi. Mieliszmy już 2 listy i kartę od was. Prosimy o wieści tą samą drogą. 574

Celina Gallowa z Warszawy, zawiadamia siostrę swoją Marję, że wszyscy w rodzinie zdrowi. Henio na posadzie. Leoniek w uniwersytecie. Prosi o wiadomości tą samą drogą.

+ „Pisanka”. Sprzedaż uliczna Pisanki na rzecz Twa Opieki nad rodzinami Leg. odbywać się będzie w sobotę 7 go b. m. od godz. 9 rano. Po puszkach i Pisanki przysłać należy do W. ej p. Jastrzębskiej w straży Ogniowej w piątek od 4 ej do 7-ej pp. Oddawać zaś po skończonej kwesji do W. ej P. Przanowskiej w Dyrekcji Szczegółowej Tow. Kredyt. Ziemińskiego.

+ Przedstawienia teatralne i publiczne bale wzbronione są: w wielki czwartek, wielki piątek, wielką sobotę, niedzielę wielkanocną, Boże Ciało,

niedzielę Zielonych Świątek, wilej Bożego Narodzenia (24.XII) i Boże Narodzenie (25.XII). Władze mogą pozwolić na przedstawienia na cele dobroczynne w niedzielę Wielkanocną, niedzielę Zielonych Świątek i Boże Narodzenie (25.XII).

Koncerty, produkcje, popisy, kina i inne podobne rozrywki wzbronione są tylko w wielki czwartek, wielki piątek, wielką sobotę i wigilię Bożego Narodzenia.

+ Kwesja majowa na Macierz. Tymczasowy Centralny Zarząd Okręgowy Polskiej Macierzy Szkolnej podaje do

wiadomości ogółu, że w dn. 3—6 maja r. b. urządzona będzie ogólna zbiórka ofiar w okupacji Austriacko-Węgierskiej na cele Polskiej Macierzy Szkolnej. Wszystkie pisma proszone są o przedrukowanie tej wiadomości.

+ Ofiary. Bezimiennie 104 książki na cele oświatowe do uznania Redaktora „Ziemi Lubelskiej”.

— 1 rubla na głodne dzieci Felicja Fałęcka.

— Bezimiennie kor. 5 na nędzę wyjątkową.

— Wł. Skarzyński rb. 3 na naj-

biedniejsze dzieci.
— K. J. z Niszczej kor. 5 na święcone dla biednych dzieci.
— Dr. A. C. kor. 20 na saję sierot.
— Bezimiennie kor. 20 na bezdomne dzieci.
— Z Opola—na szkołę im. Staszycy koron 150 składa X. W. Tełatycki.

Wydział Apropowizacyjny Magistratu m. LUBLINA

na zasadzie zawiadomienia C. i K. Komendy Obwodowej w Lublinie podaje do wiadomości ogółu, że w dn. 6 i 7 b. m. w niżej wymienionych sklepach będzie sprzedawana MAKA PSZENNA po 1¹/₈ funta na 4 kupony mączne z pierwszej połowy m. kwietnia po 52 hal. za 2¹/₈ funta. Ponieważ mąka ta przeznaczona jest wyłącznie dla chrześ-

- | | |
|---|--|
| OKRĘG I.
Kozłowska F.—Wieniawa
Lub. Stow. Spoż.—Wieniawa
Frak—Czechówka Górna. | OKRĘG IV.
Kozłowski F.—Początkowska 5
Liberowicz A.—Czechowska 20
Pożarowicz—Ogrodowa 3
Jasiewski—Ś to Duska 12. |
| OKRĘG II.
Kaczorowski—Rury Brygidk.
Kozyska—Orla r. Okopowej.
Lub. Stow. Spoż.—Rury Brygidk. | OKRĘG V.
Lub. Stow. Spoż.—Królewska
Związ. Murarzy Przemysłowa
Szewców—Bernardynska. |
| OKRĘG III.
Kiełpsz—Namiestnikowska 20
Stow. Rob. Chrz.—Szopena 3
—Krak Przedm.
Mościbrodzki—Dolna P. Marji
Piędtowska—Gubernatorska. | OKRĘG VI.
Kosarszewska—Rynek
Łucka—Złota
OKRĘG VIII.
Proczek—Lubartowska |

Rajca Apropowizacyjny ST. JANISZEWSKI.

czjan, przeto uprzedza się sklepy, aby ludności żydowskiej mąki nie sprzedawały, gdyż takowa mąką święteczną już otrzymała.

W dniach 6, 7, 8 i 9 b. m. pp. piekarze mąki do wypieku chleba nie otrzymają.

Zakłady dobroczynne oraz cukiernie i restauracje I rzędu mogą otrzymać małe ilości mąki.

- | | |
|---|--|
| Zuchowski—Lubartowska
OKRĘG IX.
Barszczewska—Bonifratska
OKRĘG X.
Stow. Rob. Chrz.—Czwartek 14
OKRĘG XI.
Lub. Stow. Spoż.—Kalinowszcz.
Różycka | OKRĘG XIII.
Wądołowska—Kosminek
OKRĘG IX.
„Jutrzenka”—Dziesiąta.
Rzechowska—Dziesiąta
Zw. Garbarzy—Kalinowszczyzna
Sielski—Kosminek |
| OKRĘG XII.
Michlewska—Bronowice
Kowalewska—Fabryczna 52
Lub. Stow. Spoż.—Bronowice
„Jutrzenka”—Bronowice
Zw. Drukarzy—Zamojska. | OKRĘG XIV.
Dziewiecka—Foksal 29
Lub. Stow. Spoż.—Foksal 19.
Piaskowska—pl. Bychawski 3.
Stow. Rob. Chrz.—Foksal 11.
OKRĘG XV.
Stow. „Zgoda”—przy Cukrowni
„Jedność” Rury Dzier. |

Naczelnik Biura FR. PAPIEWSKI.

Rury wylotowe do motoru 3 konnego do sprzedania

Wiadomość w administracji „Ziemi Lubelskiej”.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ I HANDEL POLSKI.

Nowa Austr. Loteria Czerwonego Krzyża

Najbliższe ciągnięcie już 1 Czerwca 1917 r.

Główna wygrana **200.000 Kor.**

Do r. 1920 cztery ciągnięcia rocznie od 1921—1925 trzy ciągnięcia z 27 głównymi **4,000,000 i 400,000 Kor.** wygranymi po obok 49135 mniejszych wygranych, w których są wygrane po **50000, 40.000, 30.000, 10.000 i 5.000 Koron.**

Każdy los musi do roku 1956 być wyciągnięty

Losy posiadają trwałą wartość, która może się podwyższyć, są też wzięte jako lokacja kapitału.

Cena losów.

Cena za gotówkę Kor. 40 75

przy przesyłce tej sumy oraz 60 halerzy na kosztą poleconego listu i podatku od papierów wartościowych zamawiającemu losy się prześle.

Cena przy umiarkowanych miesięcznych ratach:

3 szt. przy 32 miesięcznych ratach à Kor. 4.50	à „ 7.50
5 „ „ 32 „ „ 15. —	à „ 22. —
10 „ „ 32 „ „	
15 „ „ 32 „ „	

Przy przesyłce pierwszej raty miesięcznej otrzymuje kupujący odnośny prawny kwit na kupiony los z podaniem numeru razem z czekiem pocztowym Ogólne prawo gry na wszystkie losy uzyskuje się już po wpłaceniu pierwszej raty.

Po każdym ciągnięciu wysyła się gratis listę ciągnięć. Zamawiający losy z pola walki zechcą podać swój adres zamieszkania, ponieważ wysyłka w pole jest niedopuszczalną.

JÓZEF KUGEL & Co

Kantor K. K. klasowej loterii Wiedeń VI
Mariahilferstrasse 105.

OGŁOSZENIE.

Magistrat zawiadamia, że czynności biur Magistratu będą zawieszane przez Wielki Piątek i Sobotę i zostaną wznowione w pierwszy Wtorek po świętach Wielkiej Nocy jak zwykle o godzinie dziewiętej rano.

Lublin, d. 4 kwietnia 1917 r.

p. o. Prezydenta miasta Teofil Rujawski.

Sekretarz T. Kochański.

WYDZIAŁ APROWIZACYJNY.

podaje do wiadomości, że nafta sprzedawana będzie od dziś po 1 kwarcie za 2 kupony z 1 połowy m. kwietnia karty naftowej po cenie 64 hal. za kwartę w sklepach odpowiednich okręgów. 581
Rajca Apropowiz. Sł. Janiszewski, Naczelnik Biura Fr. Papiewski.

Król. Węgierska Loteria Klasyczna

CIĄGNIENIE JUŻ 13/14 Kwietnia!!

55000 wygranych — NA SUMĘ

14 i pół miliona koron

Główna Wygrana ew.

MILJON koron gotówką

Co drugi los wygrywa.

CENA I KLASY:

1/8 losu	1/4 losu
kor. 150	3.—
1/2 losu	1/1 los
6.—	12.—

Kupujcie niezwłocznie u naszych kolektorów, lub przyslijcie **ZAMOWIENIE** podług niżej załączonego formularza:

do **KOLEKTORZY GŁÓWNEJ**

Bogdany S.

Towarzystwo Akcyjne
Budapeszt (Węgry).
Kalman-utca 24.

Proszę mi przysłać do 1 klasy 38 Król. Węg. Lpt. klas. losy oraz plan urzęd. Przesyłam dziś (sumę WP. przek. pocz. (Kor. . . Nazwisko . . . Miejsce zamieszkania ul. 470

Scinki papieru

gazetowego i makulatura w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Ziemi” 465

Z dnem 1ym kwietnia r. b. OTWORZYŁAM

Pracownię haftu

białego, kolorowego i kościelnego, oraz kwiatów sztucznych i dekoracyjnych. Przyjmuję wszelkie obywatelskie w zakresie tego fachu wchodzące Ceny przystępne z czem polecam się Sz. klienteli

F. Rzechowska
Lublin, Krak. Przedm. 53 m. 1 517

Znaleziony CHŁOPCZYK.

Między 10 ym a 14-ym września 1914 po bitwach między Janowem a Gródkiem znaleziony został na polach bitwy chłopczyk o jasnych włosach i niebieskich oczach, liczący podówczas 2—3 lat przywiązany w płacie na plecach zabitej kobiety w średnim wieku, która miała obcięte palce. Chłopiec umie tylko podać, że rodzice robili szczytki i pasali gęsi Pochodził widocznie z dalszych okolic, gdyż w sąsiedztwie miejsca znalezienia nie jest znany Chłopiec przywieziony został przez Siostrę Czerwonego Krzyża do Lwowa. Uprasza się o ewentualne zgłoszenia, względnie informacje, dotyczące tego chłopca, pod adresem: Pelagia hr. Skarbek, Krynica. 518

BIURO OGRODNICZE

W. Gorczyckiewicz

Lublin, ul. Kapucyńska 6 (Hotel Polski)

POSIADA NA SKŁADZIE

NASIONA

warzyw i kwiatów, szczepy drzew owocowych i róż, duży zapas sadzonek malin oraz narzędzia ogrodnicze

DRUGIE OGŁOSZENIA

Kupię wózek dziecienny w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „wózek” w administracji „Ziemi”. 361

Nagroda Za wyszukanie na przedmieściu lokalu na gospodę: składającego się z 6 ciu pokoi Pożądany oddzielny domek. Oferty pod „Gospoda” w administracji „Ziemi Lubelskiej”. 372

Obrazy olejne oryginalne do sprzedania. Pracownia Adama Dremonta Lublin ul. Okopowa 23, m. 8. Poleca uprzejmie portrety z natury i fotografii. 348

Wyprzedz przedświąteczna przyborów szkolnych, materiałów piśmiennych i kart pocztowych. Ustępstwo 10 proc. Kapucyńska 5. 362

Zaraz odstąpię lokal z urządzeniem na sklep lub sprzedam Kapucyńska 5, od g. 9—12 i od 2 6. 363